

Ginekolog, która urwała dziecku główkę, wróci do pracy

7 czerwca 2018

Dr Vaishnavy Laxman, która w trakcie przedwczesnego porodu urwała dziecku główkę, została oczyszczona z zarzutu złamania zasad etyki lekarskiej. Sąd w Manchesterze potwierdził, że ginekolog popełniła straszliwy błąd, ale uznał też, że był to błąd pojedynczy, do którego doszło w bardzo trudnych okolicznościach.

Koszmarne poród z udziałem Dr Vaishnavy Laxman miał miejsce w marcu 2014 r. w szpitalu Ninewells Hospital w Dundee. To właśnie wtedy 30-letniej pacjentce, która była w 25 tygodniu ciąży, przedwcześnie odeszły wody płodowe. Dziecko było w owym czasie położone miednicowo, czyli pośladkami w kierunku kanału rodniczego, jak orzekł trybunał Medical Practitioners Tribunal Service, jedynym rozsądnym wówczas rozwiązaniem było przeprowadzenie cesarskiego cięcia.

Niestety dr Vaishnavy Laxman zdecydowała, że pacjentka urodzi przedwcześnie drogą naturalną. Ginekolog wyciągnęła z kanału rodniczego nogi, tułów i ramiona dziecka, ale w szyjce macicy utknęła jego główka. Dr Laxman próbowała uwolnić główkę przy użyciu różnorodnych technik położniczych i dwukrotnie nacinała szyjkę macicy, ale cała operacja zakończyła się tragicznie, ponieważ główka dziecka ostatecznie oderwała się od tułowia.

Podczas procesu przed sądem w Manchesterze dr Vaishnavy Laxman nie kryła, że wina spoczywa wyłącznie na niej. Sąd poczytał ten fakt za okoliczność łagodzącą i uznał dodatkowo, że błąd popełniony przez ginekolog był błędem pojedynczym i pierwszym we wzorowo przebiegającej karierze medycznej Brytyjki. W związku z tym sąd oczyścił dr Laxman z zarzutu złamania zasad

etyki lekarskiej i pozwolił jej powrócić do pracy na oddziale położniczym.

Źródło: PolishExpress.co.uk